

**Bp Andrzej F. Dziuba, *Chrześcijaństwo a kultura***  
**Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego,**  
**Warszawa 2008, 323 s.**

Kultura jest pojęciem, które ma bardzo wiele określeń. Inne określenie proponuje filozofia, inne antropologia lub teologia. Niektóre z nich dopełniają się inne zaś wykluczają się wzajemnie. Można też spotkać różne określenia kultury na gruncie tej samej nauki. Kultura ma swój wymiar i odniesienie do wszelkich dziedzin ludzkiej egzystencji. Człowiek bytuje zawsze na sposób jakiejś kultury sobie właściwej. Szczególnym wymiarem i płaszczyzną odniesień kultury jest religia. Ten właśnie wymiar interpretacji kultury uczynił przedmiotem swojej interesującej refleksji bp Andrzej Franciszek Dziuba w książce pt. *Chrześcijaństwo a kultura*.

Całość analiz została podzielona w książce na pięć rozdziałów, poprzedzonych *Wstępem*, a zwieńczonych *Zakończeniem*. Pierwszy rozdział nosi tytuł *Dar kultury*. Autor ukazał tu człowieka jako twórcę i bezpośredni podmiot kultury. Ten podmiotowy wymiar kultury łączy się z jej wymiarem religijnym. Kultura jest „podstawową formą pośredniczenia i współdziałania z Bogiem, który wybiera ją jako ważne narzędzie Bożej ekonomii zbawienia” (s. 14). Autor podkreśla, że takie pojmowanie kultury i jej interpretacja odnosi się zarówno do człowieka jako jednostki, jak i do ludzkiej społeczności, a zwłaszcza narodu.

Drugi rozdział książki bpa Dziuby został zatytułowany *Wymiar osobowy kultury*. Autor przedstawił w nim cztery aspekty osobowego wymiaru kultury. Zaczął od źródła antropologicznego kultury, czyli godności osoby ludzkiej. Podkreślił wydarzenia historiozbowe – stworzenie człowieka i Wcielenie Syna Bożego, które świadczą o wielkiej godności człowieka. Zauważył, że Prymasem Tysiąclecia, że koniec ostatniego wieku przyniósł pogwałcenie godności człowieka. Mimo to człowiek ma niezbywalną godności dlatego, że jest indywidualną osobą. Następnie omówiony został chrystocentryzm antropologii kultury chrześcijańskiej. Biskup Dziuba wydobyl tu prawdę, że ostatecznym źródłem kultury jest Bóg, który uzdolnił i powołał człowieka do tworzenia kultury, a przez wcielenie Jezusa Chrystusa związał się w szczególny sposób z człowiekiem. Tak uzdolniony człowiek, współpracuje z Bogiem w przetwarzaniu świata. Autor, za Kardynałem Prymasem, wskazał, że konieczna jest świadomość uczestnictwa w światłości Chrystusowej przez wszystkie właściwości naszego człowieczeństwa (por. s. 40). Kolejny punkt pt. *Osobowa funkcja kultury* jest kontynuacją wcześniejszego tematu. Został tu wyeksponowany fakt, że kultura jest przede wszystkim postawą i formą aktywności osobowej człowieka. Umożliwia mu

ona tworzenie wartości w sobie samym oraz wokół siebie. Kultura stawia sobie za cel doskonalenie osoby ludzkiej i dobro społeczeństwa. Takie spojrzenie na człowieka na gruncie realizmu egzystencjalnego wiary ewangelicznej stoi u podstaw podjęcia kolejnego problemu, jakim jest *Eschatyczne ukierunkowanie osoby ludzkiej w kulturze*. Autor podkreślił, że „obecność człowieka w kulturze wynika zarówno z naturalnej potrzeby i warunków rozwoju oraz osobowego doskonalenia człowieka, jak i postępu w świecie” (s. 77).

Kolejny, 3. rozdział zawiera refleksję na temat: *Kultura a rodzina*. Autor zwrócił najpierw uwagę na więź kultury z rodziną. Rodzina potrzebuje kultury, gdyż jest żywym organizmem dążącym ciągle do udoskonalania się. Rodzina nazaretańska Jezusa, Maryi i Józefa jest prawzorem każdej rodziny oraz twórczej kultury rodzinnej. Autor, powołując się na własne opracowanie stwierdził, że Chrystus jest ostateczną zasadą nadprzyrodzonej kultury każdej rodziny, wskazując że miłość powinna być obecna i przenikać wszystkie stosunki społeczne, wpisując się w budowanie cywilizacji miłości. Podkreślił też, że twórczy udział rodziny w odniesieniu do kultury w sposób szczególny wyraża się w rodzinie kultury patriotycznej. Rodzina jest podstawowym podmiotem wychowania patriotycznego i narodowego. Pisząc o rodzinie, bp Dziuba nie zapomniał o innych społecznościach kształtujących człowieka. Jako drugie miejsce wymienia szkołę, a następnie państwo i Kościół. Podkreślił za Prymasem Tysiąclecia, że rodzina „spełnia swoją funkcję realizując podwójne zadanie: zabezpiecza odpowiedni poziom kultury materialnej oraz jest podstawową komórką kultury duchowej” (s. 125).

Rozdział 4. nosi tytuł *Kultura a naród* i zawiera refleksję Autora na temat związku kultury z narodem. Powiązanie to ma swe zakotwiczenie we wspólnotowym charakterze ludzkiej natury. Naród pojmowany jest tu jako „wspólnota kulturowa”, stanowiąca „najwyższe stadium więzi grupowej i solidarności społecznej”. Swoją refleksję na ten temat, bp A. F. Dziuba rozwija poprzez analizę trzech zagadnień: naród jako podmiot kultury, kultura u genezy narodu oraz podstawowe kategorie dziejów kultury narodowej. Kończy tę część swojej pracy wnioskiem: „Kultura narodowa i chrześcijańska zarazem była warunkiem dziejowej tożsamości narodu, «duszą» jego bycia sobą, siłą jego heroizmu, przetrwania i zmartwychwstania” (s. 190).

W ostatnim, 5. rozdziale omawianej książki, Autor zamieścił swoje analizy na temat: *Kultura a świat*. Zwrócił on uwagę na ostateczną perspektywę oddziaływania człowieka, jako twórcy kultury, na rzeczywistość świata odnowionego „w Chrystusie”. Eksponując tę nową rzeczywistość świata bp A. F. Dziuba stwierdza: „W nowym porządku znikają różnice rasy, religii, kultury i klas społecznych, które dzieliły rodzaj ludzki od chwili upadku” (s. 191). Ta nowa rzeczywistość świata stanowi jednak nowy wyzwanie całej ludzkości, która poprzez swój wysiłek ma prowadzić świat do zbawienia. „Do człowieka należy

zatem dalsze formowanie, a zwłaszcza humanizowanie i pneumatologizowanie świata, który jest dziełem nie dokończonym” (s. 192). Biskup A. F. Dziuba analizuje w tym rozdziale trzy zagadnienia: rodzina ludzka jako podmiot kultury, pokój świata jako cel kultury oraz wkład Kościoła w kulturę świata. Stwierdza, że Kościół winien być „zaczynem, mocą i nadzieją pełnej kultury w rodzinie, narodzie i w całym świecie, gdyż (...) dostrzegając wartość każdej ludzkiej kultury w świecie, przyczynia się jednocześnie do stawania się ludzkości pełniejszym bytem osobowym” (s. 257).

Interesująca książka bp. A. F. Dziuby daje możliwość Czytelnikowi zdobycia wiedzy na temat kultury w rozumieniu chrześcijańskiej wiary. Znajdujemy tu globalny wyraz i wymiar kultury, z zachowaniem właściwej perspektywy między tym, co naturalne a tym, co nadprzyrodzone.

Szczególną wartością omawianej książki jest też personalistyczne podejście do analizowanych zagadnień. Zastosowanie tej metody pozwoliło Autorowi ukazać fazy naukowo-twórczego myślenia, takiego jak: weryfikacja fenomenologicznie opisanego ludzkiego działania w kategorii kultury, jego obiektywizację i wartościowanie w świetle danych Objawienia i nauki Kościoła. Pozwoliła też uniknąć subiektywnych interpretacji i dokonać ciekawego opracowania rozwoju człowieka i ludzkiej wspólnoty w dziedzinie kultury.

W analizie tego zagadnienia bp A. Dziuba koncentruje się głównie na poglądach dwóch wielkich Polaków – kard. S. Wyszyńskiego i Papieża Jana Pawła II. Mówi się nieraz: „cudze chwalicie swego nie znacie”. Autor książki wprost przeciwnie „swoje” zna, ceni i wydobywa bogactwo i piękno treści. Omawiana książka może być tego dowodem.

Omawiana książka może być zachętą do dalszych poszukiwań i analiz zmierzających do wyeksponowania zaangażowania Kościoła – zarówno w Polsce, jak i powszechnego – w tworzenie kultury i nadawanie jej chrześcijańskiego charakteru.

*Ks. Adam Skreczko*